

ŻEGLARZ POLSKI

Le navigateur polonais

PRZEGLĄD

poświęcony sprawom żeglugi
uwzględnieniem potrzeb

Ceny ogłoszeń: za drobne ogłoszenia handlowe 40 gr za wiersz milimetry trzylinowy. Za powtórne ogłoszenia 30% zniżki. Większe i stałe ogłoszenia według umowy. Poszukiwania pracy i wolne posady 25 groszy za wiersz milimetry trzylinowy. — Ogłoszenia w tekście i przed tekstem 50% drożej.

Redakcja i administracja: TCZEW, ul. Hallera 17. Adres pocztowy: Tczew „Żeglarz Polski”. — Konto: P. K. O. 170 044. Wszystkie materiały i artykuły umieszczone w piśmie są płatne. Rękopisów redakcja nie zwraca.



The Polish Sailor

TYGODNIOWY

morskiej i rzecznej ze szczególnem
i zadań żeglugi polskiej.

PRENUMERATA: Rocznie w kraju 4 zł, zagranicą 9 zł; Półrocznie w kraju 2 zł, zagranicą 5 zł. Kwartalnie w kraju 1 zł, zagranicą 2 zł 50 gr. Do Argentyny, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Estonii, Jugosławii (S.H.S.), Francji, Łotwy, Portugalii, Rumunii, Węgier i na obszar W. M. Gdańska: rocznie 7 zł, półrocznie 4 zł, kwartalnie 2 zł. W mieście i w porcie Gdańska jak w kraju. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. 170 044, lub przekazem pocztowym pod adres. admin. pisma w Tczewie.

Na 4 kwartał 1926 r. można abonować „Żeglarza Polskiego” również na pocztę.

Prenumerata „Żeglarza Polskiego” wraz z miesięcznikiem ilustrowanym „Morze”, wynosi 8 zł 50 gr, które przekazywać należy do administracji „Żeglarza Polskiego”.

Pod redakcją J. R. Klejnoty przy współudziale Komitetu Redakcyjnego.

Cena 10 gr.

Nr. 35. Rok wydania piąty.

TCZEW, dnia 19 września 1926 r.

Ogólnego zboru Nr. 145

Organizacja towarzystwa przybrzeżnej żeglugi.

Zamówienie dwu statków salonowych dla przybrzeżnej żeglugi stało się faktem dnia 13 b. m. Kontrahentami są Rząd polski i Stocznia Gdańska. Statki będą przeznaczone nie tylko dla przybrzeżnej żeglugi w zatoce gdańskiej, lecz również na Bałtyku, t. zn. będą mogły wykonywać regularne podróże na liniach: Gdynia—Bornholm—Kopenhaga, Gdynia—Lipawa, itp. Jeden ze statków będzie przystosowany w większym stopniu do żeglugi bałtyckiej, drugi zachowa urządzenia wewnętrzne jak dla statku żeglugi przybrzeżnej. Długość statków ma wynosić 50 metrów, szerokość zaś 9 metrów. Termin oddania statków wyznaczony jest na 1-go czerwca 1927 r.

Zaczynamy więc nareszcie i zaczynamy w prawidłowym kierunku — od małego. W przyszłym sezonie letnim publiczność nasza będzie mogła posługiwać się pomiędzy Gdynia, Helem a Gdańskiem statkami polskimi i nawet będzie mogła z nich korzystać do dalszych wycieczek. Już dawno czas na to.

Jakaż jednak będzie organizacja tej żeglugi?

Opracowania projektu prowizorycznego i zamówienia dokonał Departament Marynarki Handlowej M. P. i H., eksploatować statki ma Ministerstwo Kolei. Zresztą, sprawy portowe i żeglugową wejdą implicite do tworzące-

go się Ministerstwa komunikacji, wobec czego zaznaczona wyżej dwoistość się łagodzi.

Dyrekcja kolei w istocie rzeczy ma wiele szans w reku ażeby odpowiedni rozwinąć i ożywić ruch statków we własnej administracji. Wystarczy wymienić sprzedaż biletów określonych (np. w jedną stronę na Hel morzem, z powrotem koleją), biletów wycieczkowych „kolejowo-statkowych” itd. Są jednak też i liczne „ale”, które koniecznie należałoby uwzględnić.

Przedewszystkiem ażeby statki mogły korzystać z biletów mieszanych, kolejowo-statkowych, sprzedawanych przez koleję, jak również biletów zwrotnych i wycieczkowych z włączeniem w marszrutę statku, czy konieczne jest ażeby statki były rządowe? Znamy przykład na pewnej linii portowej Zachodniej Europy, gdzie sprzedają się podobne mieszane bilety kolejowo-statkowe, zwrotne i wycieczkowe, oraz określone. Bilety kolejowo-statkowe noszą tam napis: Państwowe koleje i towarzystwo (prywatne) żeglugi. Nie wiemy, czy i w jakiej mierze udziałuje rząd w eksploatacji statku, który czyni jednak wrażenie statku administrowanego prywatnie.

Otóż zapytujemy, czy nie lepsza byłaby forma odrębnego towarzystwa żeglugi bałtyckiej z możliwym udziałem rządu i koncesją na przewóz pasażerów na bilety kolejowo-statkowe, sprzedawane na stacjach kolei?

Na udziały w tego rodzaju towarzystwie, z zapewnioną dywidendą, ka-

pitał licznych drobnych akcjonariuszy imiennych bezwarunkowoby się znalazł, gdyż sam fakt należenia do udziałowców i założycieli tak potrzebnej i mającej świetną przyszłość przed sobą polskiej linii osobowej na Bałtyku przyciągnie, bo przyciągnąć musi licznych udziałowców ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. Lepiej dać pewną dywidendę wszystkim, którzy chcą dać podwaliny pod własną żeglugę osobową na Bałtyku (niechby spisy wszystkich udziałowców ogłaszane były podczas subskrypcji w „Żeglarzu Polskim” i w „Morzu”) aniżeli obciążać skarb państwa natychmiastowo całkowitym kosztem budowy tych statków.

Oto jeszcze motywy przemawiające za eksploatacją prywatno-państwową lub nawet prywatną tej żeglugi:

1. O ile komunikacja z Helem dobrze odpowiada warunkom, w których zazwyczaj rozwija się żegluga przewozowymi statkami należąciami do towarzystw kolejowych lub nawet kolei państwowych, o tyle dalsze wycieczki, lub nawet komunikacje regularne z eksploatacją kolejową nie harmonizują. Nie mamy ożywionych przewozów ani trajektów morskich dopełniających linie kolejowe.

2. Konwencja i umowa polsko-gdańska stworzyły zupełną równość bandery polskiej i gdańskiej na polskich wodach terytorjalnych. Dodajmy nawet: nierówność na korzyść bandery gdańskiej, gdyż statki gdańskie w niedziele jako „mokre” na polskich wo-

dach terytorjalnych ciesza się większym wzięciem niż nasze „suche“. W tych warunkach wskazana jest więcej forma prywatna przedsiębiorstwa, która zabezpiecza lepszą obronę konkurencyjną aniżeli państwowa, oczywiście, przy warunku sprzedaży biletów kombinowanych dla danej linii.

W sprawie przewozu produktów naftowych z Gdańska i Gdyni we własnych statkach cysternowych.

Przed wojną kwestja eksportu naftowych produktów z naszego zagłębia naftowego nie istniała, gdyż nafta galicyjska musiała obsługiwać wszystkie kraje wchodzące w skład Austro-Węgier. — W dodatku zaś nafta roszyńska produkowana w olbrzymich ilościach nie dopuszczała nafty galicyjskiej do konkurencji z powodu tak nieszczęśliwego położenia gal. zagłębia naftowego zdala od dróg wodnych.

Obecnie zaś z powodu drożyzny i dezorganizacji produkcji naftowej w Kosji, wytwory naftowe polskie coraz więcej zyskują rynki przeważnie w krajach bałtyckich i w Anglii i Francji.

Np. w roku bież. od stycznia do kwietnia włącznie eksportowano ok. 30 000 ton produktów naftowych przez Gdańsk statkami cysternowymi. Przeważająca większość produktów naftowych jest w stanie płynnym, a więc mogłaby być i jest eksportowana w statkach cysternowych.

Statków tych na morzu Bałtyckiem brak, szczególnie takich, któreby najwięcej nadawały się do przewozu niewielkich ilości nafty t. j. statków o pojemności ok. 500 t. D. W., czyli ładowności. O braku statków cysternowych świadczy fakt, że np. z Gdańska do Rouen (Francja) fracht wynosi 15 sh od to. dla nafty, kiedy za tę samą przestrzeń od innych towarów płaci się 11—12 sh. W dodatku przy ładunkach płynnych niema kwestji ładowania i wyładowania; dochodzą jedynie minimalne koszty wypompowania, będącego obowiązkiem armatora. Przy innych zaś towarach, koszt wyładowania wynosi często 20 proc. wysokości frachtu.

W powyższej sprawie odbyła się w Gdańsku konferencja z udziałem przedstawicieli koncernów eksportujących wyroby naftowe, przedstawiciela Rządu, oraz dyrektora tow. żegl. morskiej „Sarmacja“. Podkreślono, że najwięcej stosownym dla naszego eksportu byłby statek 500 t. D. W., gdyż statków tej wielkości jest zaledwie trzy na cały rejon morza Bałtyckiego i Północnego. Takiej pojemności statek miałby również zagwarantowany pełny ładunek eksportowy. Była rzucona myśl, aby koncerny eksportujące nabyły wspólnie statek cysternowy, na co obecni przedstawiciele koncernów wyrazili zasadniczą zgodę.

Jednakże, mając na uwadze trudności zorganizowania zbiorowej akcji,

obecni prosili przedstawiciela Urzędu Mar. Handl. inż. Ciechanowskiego, aby zechciał poruszyć tę palącą sprawę w Departamencie Marynarki Handlowej i Departamencie Górnictwo-Hutniczym Ministerstwa Przem. i Handlu.

Kalkulacja eksploatacji statku cysternowego o 500 t. d. w. przedstawia się jak następuje:

Dechód przy 24 podróżach rocznie
Fracht 500 to. po 10 sh. L. 6.000.—
Ewentualna subwencja rządowa po 3.000.— zł mies. L. 800.—
L. 6.800.—

Rozchód przy 24 podróżach rocznie:
Załoga 10 ludzi po 12.— zł miesięcznie na każdego (wraz z żywnością) L. 1.440
Opłaty portowe po 15.— zł Ropa po 5 L. to. i zużyciu dziennem 1,5 tony (20 dni podróży w miesiącu) 1.800
Klarowanie 2,40
Wypompowanie ładunku po 5.— zł 120
Amortyzacja statku 5 proc. od wartości równej 7.500.— 375
Asekuracja 5 proc. rocznie od wartości statku. 375
Remont na koszt armatora 150
Administracja (przy obecności innych statków) 200
L. 5.420

Statek cysternowy o pojemności 500 t. DW. kosztuje przeciętnie 15.— L. od tony, czyli 7.500.— L. Z tej sumy przy budowie np. na stocznjach holenderskich można pozostawić do 50 proc. wartości statku na hipoteczce na 7 proc. rocznie. Kapitał potrzebny do uruchomienia jednego statku wynosi 3.750.— L. Jeżeli odjąć od zysku brutto 7 proc. hipoteki i 5 proc. jej amortyzacji razem w pierwszym roku 12 proc., czyli 450.— L. (w następnych latach z powodu zmniejszenia sumy amortyzacji hipoteki — mniejsza cyfra) otrzymamy zysk:

1.380 — 450 = 930.— L. czyli 3750. 930 — 100 = około 26 procent jest to zysk minimum, który przy lepszej koniunkturze i z każdym rokiem (z powodów wyluszczonej wyżej) będzie większy.

Liczy powyższe dają podstawę do zorganizowania eksportu produktów naftowych we własnych polskich statkach cysternowych. W pierwszym rzędzie przytoczona kalkulacja powinna zainteresować sam przemysł naftowy, który w dodatku przez posiadanie własnej floty naftowej uniezależni się od rynku frachtowego i zagranicznych armatorów. Poruszana sprawa ma również i znaczenie państwowe, pozostawiając w kraju sumy płacone za frachty.

Jan Korwin-Kamiński.



Kronika światowa.

ANGLIA.

Ceny budowy statków handlowych. Fairplay prowadzi stałą ćwierćroczną statystykę kosztów budowy typowego parowca towarowego o nośności 7 500 ton deadweight.

Taki parowiec, jak wiadomo, jest najekonomiczniejszy dla przewozów oceanicznych. Według cen takich parowców, kształtują się zresztą ceny innych statków.

Najniższa cena budowy w r. 1908 — 36 000 funtów, najwyższa w marcu r. 1920 — 258 000 L., natomiast w r. 1913 wynosiła 58 do 60 000 L., w połowie 1924 r. 66 000, w połowie 1925 65 000, na 1 stycznia 1926 60 000 L. w pierwszych czterech miesiącach 1926 61 200 L.

Zniżka na 1 stycznia 1926 jest zupełnie fikcyjna, gdyż kurs funta został o tym czasie podniesiony o 10 proc. Obecnie więc angielskie budownictwo okrętów buduje drożej niż w r. 1924 i 1925 i ceny zwyżkują. Jak widać, parytetowy kurs funta wywołuje kryzys nie tylko w górnictwie, lecz bije również silnie angielskie budownictwo okrętów. Zagraniczny przemysł okrętowy obecnie rozwija się kosztem przemysłu angielskiego.

BELGJA.

Ruch portu Antwerpii w sierpniu 1926. W miesiącu sierpniu zawinęły do portu Antwerpii 1092 statki morskie o łącznej ładowności 2 099 005 ton rej. netto (w tem 19 żaglowców o ł. ład. 3 692 t.).

W tymże miesiącu r. 1925 cyfry te przedstawiały się następująco: 858 statków (1 704 679 t.), w tem 10 żaglowców (1 022 t.). W r. b. notujemy wzrost ruchu o 234 statki i 394 326 t. Średni tonaż statku na wejściu wynosił w sierpniu 1922 t. W ośmiu pierwszych miesiącach roku wzrost ruchu wynosi 682 statki i 1 629 212 ton.

Wśród statków, które zawinęły w sierpniu było 554 angielskich, 156 niemieckich, 80 norweskich, 72 belgijskie, 58 francuskich, 56 holenderskich, 43 szwedzkie, 32 duńskie, 16 amerykańskich, 9 japońskich, 8 włoskich, 6 fińskich itd.

LOTWA.

Ruch portu Lipawy. W czasie od 17 do 29 sierpnia zawinęły do portu Lipawy 42 statki o łącznej ładowności 15 157 ton rej. netto. Statki te przywiozły łącznie 2 032 tony mieszanego ładunku, 14 081 beczek śledzi, 1 082 tony superfosfatu 850 ton soli, 445 ton cementu, 60 ton benzyny i drzewa w tranzyście. 12 statków zawinęło próżnych i pod balastem.

W tymże czasie opuściło port 37 statków o łącznej ładowności 11 117 ton rej. netto. Statki te wywiozły łącznie 2 289 ton mieszanego ładunku, 1 200 std. drzewa, 1 938 beczek śledzi i 111 ton benzyny. 14 statków zawinęło próżnych i pod balastem.

Nasza kronika portowa i żeglugaowa.

Ruch statków polskich. Według otrzymanych wiadomości statek szkolny „Lwów“ opuścił 12-go b. m. Gdańsk po załadunku 1000 ton superfosforu z przeznaczeniem do meklenburskiego portu Rosztoku (Rostock). Stamtąd „Lwów“ uda się wprost do Gdyni, na stanowisko zimowe.

Transportowiec marynarki wojennej „Warta“ zawinął 15 b. m. do Gdańska z ładunkiem materiału wojennego z Cherbourga. Ładunek został wyładowany w Strefie Wolnej.

Gdynia.

Ruch portu gdyńskiego za tydzień. (8—14 września). W Gdyni obserwuje się przejściowe zmniejszenie ruchu w związku ze zmianą miejsc postojowych, spowodowana poszerzeniem mola południowego i montażem kranów mostowych. Zawinęło w tygodniu 5 statków o łączn. ładown. 3086 ton rej. netto. W tej liczbie były 2 parowce (szwedzkie) 1 holownik i 2 lichtugi morskie (niemieckie).

Opuściło port w tymże czasie 5 statków o 2895 t. r. netto. W tej liczbie były 3 parowce (norweski, szwedzki i niemiecki) i 2 lichtugi morskie (gdańskie).

15-go przed południem przybył par. Pologne z Le Havre przywożąc 34 pasażerów i 34 t. mieszanego ładunku.

Budowa portu w Gdyni. W związku z posuwaniem się robót przy budowie południowego mola i rozpoczęciem zabijania pali w kierunku łamacza fal, o godz. 8-ej rano 7 b. m. zostały wyprowadzone ostatnie statki z tymczasowego portu i wejście do niego, włączając tabor morski Urzędu Marynarki Handlowej i kutry rybackie, zostało ostatecznie zamknięte. Praca przy przeładunku węgla nie jest jednak narazie zredukowana, gdyż tegoż 7-go zaczęto ją przy nowym nabrzeżu.

Pierwszy z kranów mostowych na molo południowym ma być wykończony i oddany do eksploatacji już 15 b. m., drugi w jakie 2 tygodnie później. Niestety jednak na ten termin nie będzie prawdopodobnie, jeszcze gotowa linia elektryczna, tak że praca za pomocą kranów rozpocznie się dopiero około 1-go października. I z tą chwilą przewidywane jest znaczne podniesienie się zdolności przeładunkowej Gdyni, gwarantowana bowiem zdolność jednego kranu wynosi 150 ton na godzinę. Jeżeli się weźmie wydajność 2-ich kranów w ciągu miesiąca (teoretycznie 216 tys. ton), obniży ją o 40 proc. ze względu na brak rutyny przy obchodzeniu się z niemi, a także odrzuci całkowicie ładowanie sposobem dotychczasowym — środkami okrętowymi (co jednak będzie miało miejsce i nadal), to i tak otrzyma się jeszcze poważną zwyżkę o całe 250—300 proc., czyli eksport węgla skoczy od razu z 40 tys. ton miesięcznie na 150 tysięcy i więcej.

Tczew.

Prace pogłębiarskie na Wiśle Morskiej. Silny spadek wody na Wiśle wywołał konieczność ponownego pogłębiania na Wiśle Morskiej poniżej Tczewa. Tym razem została zamiast słabej pogłębiarki Narew wypożyczona dla naszego, górnego odcinka Wisły Morskiej draga Rady Portu Fafner. Przy pracy pogłębiania jest zatrudniony również robotnik polski. Pogłębianie trasy żeglownej na przemiele czatkowskim dało pomyślne wyniki, gdyż przemiał ten składa się nie z piasku jak wyższe dwa pod Tczewem, lecz z gliny. Praca wobec tego jest trudniejsza, lecz trwalsza. Na Wiśle Rady Portu poniżej naszej granicy osiągnięto bardzo pomyślne wyniki jeszcze podczas pogłębiania przy poprzednim spadzie wody.

Ruch statków morskich poniżej Tczewa. Wobec niskiego stanu wody dzieśięc lichtug morskich zafrachtowanych przez t-wo Wisła-Bałtyk w Hamburgu i Kilonji ładuje w Tczewie tylko po 300 ton węgla, doładowując resztę (do 550—650 ton) na kotwicowisku rzecznym koło Schiewenhorst, tuż przed wyjściem na morze. Doładowywanie z berlinek rzecznych, ładowanych również w Tczewie, odbywa się przy pomocy 60-tonowych szkut z winda parowa (donkey-schuten), sprowadzonych również z Hamburga.

Gdańsk.

Ruch portu gdańskiego za tydzień. Ruch w porcie wciąż wzrasta, przy czym jednak tonaż na wyjściu przewyższa o blisko 4 tys. ton tonaż na wejściu: świadczy to o normalniejszej odprawie statków i zmniejszeniu się koleiki przy kranach i przystaniach. Dla bunkrowania już zresztą zawinął tylko jeden parowiec.

Zawinęły w tygodniu 8—14 września 123 statki morskie w tej liczbie 94 parowce, 3 motorowce, 10 holowników, 6 żagł. z motorem, 3 żaglowce, 1 draga. Największym statkiem wśród zawijających była Litwania bałtycko-amerykańskiej linii, która przybyła 12 wrz. z Nowego Yorku z pasażerami i ładunkiem mieszanym.

Wśród statków które zawinęły było próżnych 86, z pasażerami 5, z pasażerami i towarem 3, z ładunkiem mieszanym 9, z rudą 2, z żużlem pirytowym 1, z kamieniami 3, z siarką 1, z celulozą 1, z miazgą drzewną 1, z drzewem 1, ze spirytusem 3, ze śledźmi 7. Część tych statków miała ładunek w tranzycie do innych portów.

Co do bandery statków było: gdańskich 8, duńskich 21, szw. 23, niem. 44, ang. 6, norw. 8, lotew. 2, franc. 5, hol. 1, fińsk. 3, grec. 1, belg. 1.

Na wyjściu było 136 statków morskich o łącznej ładowności 73 739 ton rej. netto, w tej liczbie 111 parowców,

1 motorowiec, 8 holowników, 7 lichtug morskich, 7 żagł. z motorem, 2 żaglowce.

Ze statków tych 23 były próżne, 7 z pasażerami, 4 z pasażerami i towarem, 10 z ładunkiem mieszanym, 56 z węglem, 1 z koksem, 2 z cementem, 1 z siarką 17 z drzewem, 2 z drzewem i towarem, 1 z kopalniakami, 1 z melasa, 2 ze spirytusem, 4 ze zbożem, 1 ze zbożem i cukrem, 1 ze zbożem i cementem, 1 ze zbożem i ładunkiem mieszanym, 1 z rafta.

Wśród statków z węglem znaczna część udała się do Szwecji. Ruch do Anglii się nie zwiększa. Do Leningradu odpłynęło 7 statków z węglem, w tem 5 niemieckich i 2 duńskie.

Zmiany opłat portowych w Gdańsku. Z dniem 1 września Rada Portu wprowadziła pewne zmiany w pobieraniu opłat portowych w Gdańsku. Do ustanowionych poprzednio opłat za używanie administrowanych przez zarząd kejów, szop składowych, przystani ładowych i wodnych dodaje się w razie przekroczenia terminów zapłaty nadwyżka, która wynosi za pierwsze 10 dni zwłoki — ¼ proc. kwoty, która ma być zapłacona, według taryfy składowej, za każde następne 10 dni po ½ tej kwoty, jednak najmniej o 50 fen.

Do taryf wyjątkowych IV dla towarów masowych włącza się wyroby drzewne i celulozę.

Dla składowania drzewa zostaną przydzielane przez zarząd kejów pomierzone place składowe o długości brzegu i głębokości odpowiadających miejscowym warunkom. Od dnia udzielenia placu aż do jego ostatecznego opróżnienia płaci się conajmniej za 50 proc. powierzchni zdolnej do składowania. W razie zajęcia placu w więcej niż 80 proc. jego powierzchni, za nadwyżkę zajęcia pieniędzy składowych się nie pobiera. Zarząd kejów może nie wstawić do rachunków opłat minimalnych odpowiadających 50 proc. zajęcia placu, o ile zostanie pisemnie zawiadomiony o życzeniu zwrotu placu składowego, a przy tem jeszcze pozostające na nim drzewo zajmie nie więcej niż 20 proc. jego powierzchni i zostanie w tym wypadku według wskazówek zarządu kejów złożone w innym miejscu.

Przy używaniu dźwigów (kranów) podwyższa się przy przekroczeniu terminów zapłaty według taryfy opłat kranowych kwota należna o ¼ proc. za pierwsze 10 dni zwłoki z zapłatą, conajmniej jednak o 50 fen.

Zarząd kejów stawia tylko kranowego (kierownika kranu). Resztę obsługi, włącznie odpowiedzialnego za czynność składowania przedstawiciela, ma stawić najemca kranu.

Za lekkie i ciężkie towary masowe i za ładunki w sztukach poniżej 2½ ton pojedynczej wagi, o ile krany do 2½ ton nośności nie byłyby do dyspozycji, przy użyciu elektrycznych kranów dla ciężkich ładunków, będą pobierane opłaty jak dla 2½ tonowych kranów.

Projekt towarzystwa akcyjnego eksploatacji portu w Gdyni.

Szereg bardzo poważnych firm, wśród nich Bank Cukrownictwa S. A. w Poznaniu, Warszawskie Towarzystwo Kopalń węgla i zakładów hutniczych, Związek Polskich Fabryk Portland-Cementu, Bank Kwilecki, Potocki i Ska, „Kooprolna“ w Warszawie, Syndykat Rolniczy Warszawski, Zjednoczone Warszawskie Towarzystwo Żegluga Polskiej S. A., Giesche S. A., Bank Handlowy w Warszawie, Rada Naczelna Związków Drzewnych w Polsce, Związek Zawodowy Cukrownictwa b. Królestwa Polskiego, Syndykat Polskich Hut Żelaznych, Związek Kopalń Górnoślaskich „Robur“, Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku, przedłożyło rządowi propozycję założenia towarzystwa akcyjnego dla celów eksploatacji i dalszej rozbudowy portu w Gdyni, które otrzymałoby koncesję od rządu na eksploatację urządzeń portowych w Gdyni na lat 36 i płaciłoby rządowi 20 proc. z opłat portowych brutto.

Towarzystwo akcyjne wypuściłoby akcje imienne na trzy miliony złotych. Połowę powyższych akcji przyjąłby rząd polski, wpłacając jako aport częściowo te urządzenia, jakie z inicjatywy i z funduszy rządowych w porcie powstały. (Krany do przeładowania węgla).

W ten sposób rząd byłby właścicielem towarzystwa w 50 proc. i miałby pełną możliwość kontroli i nadzoru nad eksploatacją.

Tego rodzaju towarzystwa istnieją w wielu państwach, a doświadczenie wykazuje, że porty administrowane przez towarzystwa prywatne funkcjonują sprawniej od portów podległych administracji rządowej.

Osobami traktującymi o sprawach towarzystwa z Rządem są pp. dr. F. Hitchen, H. Gliwiec, Wienawski, E. Krzyżanowski, i M. Szydłowski.

Żegluga wewnętrzna.

Ruch na Wiśle pomiędzy Polską a portem gdańskim.
(9—15 września).

Ruch statków rzecznych w tygodniu sprawozdawczym był ożywiony, przy czem przeważał ruch próżnych statków w górę, co zapowiada wzmożenie ruchu w odwrotnym kierunku ładunków zboża i cukru. (ładunków sody i soli w dół rzeki wyjątkowo w tym tygodniu nie było). Ruch węgla utrzymywał się na poprzedniej wysokości.

Przeszło z biegiem rzeki ku Gdańskowi łącznie 87 statków, w tem 18 holowników i 69 berlinek, wśród których próżnych nie było. Z węglem berlinek było 57. ze zbożem, maki i otrębami 5, z melasą 1, z balami 1, z faszykami 1, z kamieniem ciosowym 4 z Bobrownika pow. nieszwawskiego dla

robót regulacyjnych przy Gdańskiej Głowie.

W górę rzeki przeszło 106 statków, w tem 22 holowniki, 83 próżne berlinki i 1 berlinka z próżnymi beczkami do Chelмна.

Spadek wody już jest znacznie poważniejszy. Znacznego pogorszenia się przemiałów oczekiwać nie należy.

Zjazd w sprawie budowy kanału Warta—Gopło.

Zjazd w sprawie budowy dróg wodnych, odbyty w Łodzi w dniu 8-go września b. r. pod przewodnictwem wicewójewody dr. Ossolińskiego oraz sędziego Cynarskiego, prezidenta m. Łodzi, powziął następujące uchwały:

Wobec wprowadzenia do budżetu przyszłorocznego dwóch milionów złotych na budowę kanału Warta—Gopło oraz zamierzenia podjęcia regulacji Wisły środkowej ze strony rządu, wskazane jest zainteresowanie się tą sprawą samorządów w celu osiągnięcia pożądaných warunków dla swego rozwoju gospodarczego.

Połączenie Wisły przez Gopło z Wartą przybliży do łódzkiego okręgu dostęp droga wodna do morza; wobec tego konferencja prosi rząd o przynaglenie i rozpoczęcie budowy jeszcze w tym roku.

Zjazd postanowił wziąć udział w tworzącej się spółce akcyjnej „Drogi wodne w Polsce“

Z inicjatywy przedstawicieli przemysłu i handlu, zjazd zwraca się do rządu z prośbą o przyśpieszenie budowy kanału węglowego.

Z prasy.

The Polish Economist. Miesięczny przegląd handlu, przemysłu i spraw gospodarczych Polski. Warszawa—Londyn—Nowy York. Tom pierwszy 1926.

Ukazały się już trzy zeszyty — lipcowy, sierpniowy i wrześniowy tego wysoce pożytecznego wydania. „Ekonomista Polski“, wydawany w języku angielskim jest najlepszym informatorem o naszych bieżących sprawach gospodarczych. Polecieć możemy to pismo jaknajogrońcej tym z pośród naszych czytelników, którzy częściej dla informacji swych przyjaciół zagranicznych posługują się językiem angielskim. Wszak język angielski panuje nie tylko w Anglii i Ameryce, lecz również wszędzie gdzie się ma do czynienia z handlem morskim. Również na Bałtyku, w szczególności w stosunkach handlowo-morskich z Danią i Szwecją posługujemy się przeważnie językiem angielskim. Pismo „The Polish Economist“ ma również tu bardzo poważne zadanie i winno by rozwinąć należycie dział morski, którego mu na razie brak. Również, ze względu na charakter informacyjny pisma życzyliby należało, by wychodziło ono jako dwutygodnik.

Zewnętrzna szata pisma jest okazata, dobór ilustracji znakomity. Cene 2 zł za numer uważać można za niską (rocznie 20 zł). Adres administracji: Warszawa, Elekoralna 2

Wizyta marynarki francuskiej w Gdyni.

Według zapowiedzianego programu eskadryla mniejszych statków francuskich w składzie 2 przeciwtorpedowców, 1 torpedowca i 2 łodzi podwodnych odwiedziła Gdynie, przybывая w piątek 10-go b. m. na redę gdyńską. Oficerowie szczegółowo zwiedzili wybrzeże oraz złożyli urzędowe wizyty w stolicy. Jak w Warszawie, tak też następnie w Gdyni, serdecznie podejmowaliśmy przedstawicieli złączonej z nami trwałymi wiekami przyjaźni i współpraci marynarki francuskiej.

Eskadryla francuska przybyła do nas z portów Estonii i Łotwy, gdzie również doznała wysoce gościnnego przyjęcia. W drodze powrotnej statki francuskie zwiedza Kopenhagę.

Swem znakomitem urządzeniem technicznym kontrtorpedowce i podwodne łodzie francuskie, będące ostatniem słowem techniki okrętowej i wykonane prawie przed samą podróżą, pozostawiły jaknajlepsze wrażenie.

Nasz wywóz i wwóz morzem.

Dane prowizoryczne.

Objaśnienie skrótów: par. — parowiec, żagl. — żaglowiec, żagl. z mot. — żaglowiec z motorem, hol. — holownik, licht. — lichtuga (berlinka) morska, mot. — motorowiec.

Ang. — angielski, belg. — belgijski, duń. — duński, est. — estoński, fr. — francuski, fsk. — fiński, gd. — gdański, hld. — holenderski, lit. — litewski, łot. — łotewski, niem. — niemiecki, norw. — norweski, pol. — polski szw. — szwedzi.

Maklerzy: (Art) — Artus, (B i S) — Behne i Sieg, (Bg) — Bergenske, (D-S) — Danziger Schifffahrtskontor, (Gw.) — Ganswindt, (Hg.) — Hartwig, (Lcz) — Lenczat, (Pw) — Prowe, (Rhd.) — Reinhold.

Liczby oznaczają ładowność statków, w tonach netto (1 tona — 2,83 m³).

Wywóz polskiego węgla przez port gdyński. (8—15 września).

8 wrz.: niem. hol. Diana z licht. Rhein 646 i Fulda 645 do Sonderborga (D—S).

10 wrz.: szw. par. Ragunda 975 do Oernskoldsviku (Bg).

13 wrz.: szw. par. Fryken 820 do Norrköpingu (Polska Ag. Morska).

15 wrz.: gdańskie licht. Danzig I. 579 i Danzig II. 597 do Odense (B i S).

Statki powyższe wywoziły łącznie 9 103 ton węgla.

Wywóz polskiego węgla przez port tczewski. (1—15 września).

5 wrz.: licht. niem. Walter 292 i D. W. 701 382 dla Sztokholmu (Pohlmann).

9 wrz.: niem. Kobold 380 i Presse 380 do Transundu (Pohimann).

11 wrz.: licht. niem. Jugend 361 i Post 382 do Norrköpingu (Pohlmann).

14 wrz.: licht. niem. Ulk 377 i Bazar 383 do Malmö (Pohlmann).

Statki powyższe wywoziły łącznie 5 060 ton węgla.

Wywóz polskiego węgla przez port gdański.

(8—14 września).

8 wrz.: szw. par. Sigde 386 do Trollhättan (B i S), niem. hol. Enak z licht. Hamfelde 657 i Hohenfelde 710 do Wiborgu i Pargasu (D—S), duń. par. Valborg 496 do Aarhus (B i S), szw. par. Bonden 372 do Sztokholmu (B i S), szw. par. Bengt 288 do Aarhus (B i S), szw. par. Portos 1072 do Malmö (B i S), duń. par. Nanty 674 do Pargasu (Rhd), szw. par. Pan 596 do Göteborga (Art.), szw. par. Karl 196 do Sölvesborgu (B i S), niem. par. Kapitän Kress 394 do Leningradu (Bg), est. żagl. z mot. Läänemaa 371 do Tallinnu (Jörgensen), niem. par. Tora 1493 do Leningradu (Bg), norw. par. Sisto 645 do Kingstown (B i S).

9 wrz.: szw. par. Sundborg 829 do Hull (Bg), norw. par. Oplandet 299 do Stavangeru (Bg), duń. par. Aarö 838 do Fleedwood (Rhd), fr. par. Le Merlier 1175 do Boulogne (B i S), szw. par. Dropp 493 do Stugsundu (B i S), szw. par. Njord 988 do Sztokholmu (B i S), duń. par. Belgien 1174 do Kopenhagi (D—S).

10 wrz.: niem. par. Brigitte Sturm 936 do Leningradu (Bg), szw. hol. Minerva z licht. Menja 572 do Wiborga (B i S), duń. żagl. z mot. Jens 122 do Faxö (B i S), szw. par. Frey 1389 do Göteborga (B i S), lot. par. Kurland 428 do Klajpedy (Bg), gd. par. Prosper 410 do Sztokholmu (B i S).

11 wrz.: norw. par. Herdeberg 1015 do Liverpoolu (Bg), duń. żagl. z mot. Ture 50 do Rönne (Gw), szw. par. Kiell 687 do Sztokholmu (B i S), lot. par. Dangava 751 do Wazy (Bg), fr. par. Mousse le Moyces 1184 do Rouen (B i S), szw. par. Dsaro 1805 do Badroli (Art), duń. par. Polly 463 do Karlshamnu (Rhd), duń. par. Wilhelm Kolding 928 do Leningradu (Bg).

12 wrz.: niem. par. Wanaheim 2346 do Lulea (B i S), szw. par. Verona 288 do Karlshamnu (Hansa), norw. par. Rask 380 do Trondhjem (Bg), niem. hol. Hermann Grammersdorf z licht. M 553 do Rönne (Art), szw. par. Ester 893 do Göteborga (B i S), szw. par. Dunna 708 do Karlshamnu (B i S), szw. par. Eros 1282 do Sztokholmu (Scand. Lev), niem. par. Ingrid Sturm 1001 do Leningradu (Bg), szw. par. Ragmar 430 do Sztokholmu (Bg).

13 wrz.: duń. par. Hafnia 1159 do Horsensu (B i S), szw. par. Aros 493 do Hernösandu (Scand. Lev. L.), szw. par. Kyre 288 do Karlshamnu (B i S).

14 wrz.: niem. par. Tiefsee 184 do Pargasu (Art), niem. par. Krusan 480 do Leningradu (Bg), duń. par. Britta 673 do Hangö (Rhd), szw. par. Frederika 174 do Tranforsu (Bg), szw. żagl. z mot. Mary 190 do Karlshamnu z koksem (B i S), duń. par. Henry Tegner 805 do Mersey (B i S), duń. duń. Grönsund 1564 do Leningradu (Bg), szw. par. Ossian 894 do Malmö (B i S), duń. par. Nordhild 557 do Kopenhagi (D—S), szw. par. Astrid 660 do Helsingforsu (B i S).

Statki powyższe wywozły łącznie 94 200 ton węgla.

Wywóz polskiego drzewa przez port gdański.

(8—14 września).

8 wrz.: norw. par. Riwarden 657 do Westharteplouu (Bg), gd. par. Echo 555 do Antwerpji (B i S)

9 wrz.: ang. par. Majorca 589 do Dundee z drz. i tow. (Rhd), duń. par. Alladin 1038 do Antwerpji (Bornhold), niem. mot. Dietrich Boonekamp 582 do Hull z kopalniakami (B i S).

10 wrz.: duń. żagl. Noak 170 do Sligo (Gw), duń. żagl. Klythia 135 do Milfordu (Gw), niem. hol. Seeadler z licht. Neuenfelde 616 do Dordrechtu (D—S), duń. par. Estland 724 do Londynu (Jörgensen), fr. par. Yainville 836 do Nantes z drz. i tow. (Worms), niem. par. Hans Ferdinand 538 do Crangemouth (Shaw).

11 wrz.: niem. żagl. z mot. Hans Georg 81 do Middlefordu (Gw), gd. par. Oberpräsident Delbrück 620 do Haren (Rhd), duń. par. Holland 720 do Londynu (Bg).

12 wrz.: niem. hol. Simson 44 z licht. Main 645 i Neckar 699 do Ostendy (D—S), niem. par. Desia 265 do Antwerpji (Rhd).

13 wrz.: duń. par. Tyra S. 705 do Manchesteru (Bg).

14 wrz.: szw. par. Inge 1122 do Londynu (Bg).

Statki powyższe wywozły łącznie 47 100 m³ drzewa.

Wywóz polskiego zboża przez port gdański.

(8—14 września).

10 wrz.: niem. żagl. z mot. Emma 45 do Rügenwalde (Gw).

11 wrz.: niem. par. Otto Fischer 338 do Helsingforsu (Rhd), niem. par. Holstein 478 do Wasy (Jörgensen), gd. par. Etzel 593 do Antwerpji z zb. i cukrem (B i S).

13 wrz.: fsk. par. Alexa 371 do Tallinnu.

14 wrz.: niem. par. Elbing III 185 do Rygi z zb. i cem. (Lcz), duń. par. Hamlet 831 do Antwerpji z zb. i tow.

Statki powyższe wywozły łącznie 4 500 ton zboża.

Wywóz polskiego cukru przez port gdański. (8—14 września).

10 wrz.: niem. par. cyst. Ostsee 121 do Oslo z melasa (Scharenbg).

11 wrz.: gd. par. Etzel 593 do Antwerpji z b. i cukrem (B i S).

Statek powyższy wywoził 650 ton 787 ton cukru.

Wywóz polskich produktów naftowych przez port gdański.

(8—14 września).

13 wrz.: szw. par. cyst. Naitea 106 do Sztokholmu z nafta (B i S).

Statek powyższy wywoził 201 ton nafty.

Wywóz polskiego cementu przez port gdański. (8—14 września).

11 wrz.: norw. par. Guthom Alaska 219 do Gävle (Rhd), niem. par. Arkona 303 do Klajpedy (Rhd).

14 wrz.: niem. par. Elbing III 185 do Rygi z zb. i cem. (Lcz).

Statki powyższe przywozły łącznie 1 200 ton cementu

Wwóz rud i minerałów przez port gdański. (8—14 września).

10 wrz.: szw. par. Götär 673 z Oskarshamnu z żużlem pirytowym (B i S).

11 wrz.: gd. par. Balticum 364 z Oxelösundu z ruda (B i S).

12 wrz.: duń. par. Pontos 1503 z Hamburga z ruda (Rhd).

Statki powyższe przywozły łącznie 5 800 subst. mineralnych.

Rynek frachtowy.

Frachty z Gdańska i Gdyni nadal kształtowały się mocno.

Płacono za tonę węgla do Sztokholmu 7/3 do 9 szylingów w zależności od wielkości statku (mniejsze statki — wyższy fracht). Do Kopenhagi 8 do 8/5, do Lotwy 8 do 9 s., do Rouen natomiast tylko 9 szyl., co tłumaczy się konkurencją w tym kierunku węgla westfalskiego.

Za drzewo płacono za tarty materiał na angielski rynek: 42—43/2 na wschodnie wybrzeże, 54/5—55/3 na zachodnie wybrzeże wyspy za standard, do Rotterdamu 24,5 floreny za standard. Frachty dla żaglowców (oczywiście małych) były wyższe, np. do Danii 55 koron za standard tartego materiału.

Eksport zboża już się ożywia. Płacono do Tallinu 9 sh. za tonę do Antwerpji 9/6. Żaglowce do Danii otrzymywały 10 szyl. za tonę.

Cukru wciąż mało. Płacono 11 szyl. za tonę do Antwerpji, 9/5 do Rygi.

Ruch tow. w porcie gdańskim w pierwszej dekadzie września. (w tonach)

WYWÓZ: Prod. mineralne: węgiel 131 252, sól 530, cement 1 569, parafina 937, oleje 1 182, soda 36, ołów 44, żużel pirytowy 30.

Prod. roślinne: jęczmień 390, owies 50, żyto 4 354, pszenica 330, ow. strączkowe 51, słód 15, mączka kartoflana 43, rafinada 796, makuchy 60, drzewo 47 925, koniczyna 92, rzepik 30, smoła drzewna 149, mąka żytnia 83, mąka pszenna 19, rzepak 102, mąka pastewna 55.

Prod. zwierzęce: świeże mięso 268, jaja 8,5, bydło żywe 41, mąka kostna 200, skóry 12.

WWÓZ: Prod. mineralne: fosforyt 3 000, mączka Thomasa 2 330, kamień 37, sur. siarka 20, ruda żelazna 5 680, żelazo 140.

Prod. roślinne: kukurydza 40, ryż 30, oleje 408, żywica i kalafonia 126, garbnik kwebracho 394, bawełna 34.

Prod. zwierzęce: smalec 81, śledzie sol. 8 290, tłuszcze 296, skóry sol. 157, wełna sur. 82, wełna 14.

Najpiętsze miejsca szlaku nurtu
w Wiśle Dolnej z dn. 15 września.

Km	Miejscowość	Głębokość w mtr.
730	Kaszczorek	1,80
733,7	Traposz	1,80
734	Toruń	1,80
735,7	Toruń	1,80
747,2	Górsk	1,90
751,2	Smolno	1,70
760,2	Przyłubie Polskie	1,30
773,4	Fordonek	1,50
792	Grabowo	1,35
793,8	Kokocko	1,40
800	Bieńkówka	1,38
802,2	Starogród	1,33
866,4	Opalenie	1,50
875,3	Janowo	1,70
884,5	Kuchnia	1,80

W Gdańsku Żeglarsza Polskiego
czytać można
w kawiarniach:
„Elite“, Holzmarkt 11, telefon 6888,
„Elite“, Jopengasse 23.

„SARMACJA“

jedynе polskie towarzystwo żeglugi morskiej
statki „Wawel“ 1000 tdw.
„Wisła“ 830 tdw.
Delegat Zarządu: Schäferei 15, Gdańsk
tel. 3078, 3079, 8275.

RYNEK DRZEWNY

oficjalny organ Giełdy
Drzewnej w Bydgoszczy.

Czasopismo zawodowe dla handlu
i przemysłu drzewnego.

Jedynе pismo fachowe tego
rodzaju na całą Polskę.

Wychodzi 2 razy w tygodniu.
VIII rok istnienia.

PRZEGLĄD LEŚNICZY

Czasopismo miesięczne dla leśników.

Rok założenia 1876.

Numery okazowe darmo!

Administracja „Rynku Drzewnego i Przeglądu Leśniczego“

Poznań — Wielkie Garbary 20.

Telefon 1820.

Ruch okrętów przewidywany.

Rozkład linii pasażerskiej Havre-Gdynia.

Do Gdyni zawinął, zwinie data		Z Gdyni odpływie dokąd		Nazwa okrętu	Towarzystwo okrętowe
5. 10.	z Le Havre	do Le Havre	6. 10.	S. S. Pologne	Cie Generale
27. 10.	„ „	„ „	28. 10.	„	Transatlantique
18. 11.	„ „	„ „	19. 11.	„	„
8. 12.	„ „	„ „	9. 12.	„	„
7. 1.	„ „	„ „	8. 1.	„	„

Ruch okrętowy w porcie gdańskim.

Ruch okrętów przewidywany.

Do Gdańska zawinął, zwinie data		Z Gdańska odpływie dokąd		Nazwa okrętu	Towarzystwo okręt. wzgl. makler
3. 10.	z Nowego Jorku	do Nowego Jorku	12. 10.	Estonia	Balt. America Line
24. 10.	„ „	„ „	2. 11.	Lituania	„
21. 9.	„ Londynu	„ Kłajpedy i Lipawy	21. 9.	Baltara	United Balt. Corp.
24. 9.	„ Lipawy	„ Londynu	24. 9.	„	„
28. 9.	„ Londynu	„ Kłajpedy i Lipawy	28. 9.	Baltriger	„

Wodostany Wisły.

Wrzesień Daty	11	12	13	14	15	16	17
Kraków	-216	-222	-222	-123	-228	230	—
Zawichost	108	108	107	103	92	106	107
Warszawa	124	122	118	117	115	116	112
Płock	98	97	95	93	90	89	89
Poruń	96	96	95	90	87	86	81
Fordon	105	104	107	102	98	97	93
Tczew	52	46	44	48	44	38	40
Ujście(Schiewenh.)	266	246	258	266	270	254	306

Administracja „Żeglarsza Polskiego“

Tczew, ulica Hallera 17

wysyła następujące wydawnictwa:

J. Klejnot-Turski. Pięćjęzykowy słownik żeglarski Ark. I	0,80 zł
— Dokumenty morskiego prawa handl. Gdańsk 1924	1,20 zł
— Wisła Morska. Z 3 planami i 6 ilustr. Tczew 1926	0,80 zł
M Wojtkiewicz, inż. kom. Droga wodna Warszawa — Bałtyk. Warszawa 1926	3,00 zł
— Wisła Pomorska. Warszawa 1926	2,00 zł
F. M. Winowicz. Praktyczny podręcznik dla handlu zamorskiego. Gdańsk 1924	4,00 zł
Przegląd miesięczny Revue Maritime (marn. wojenna) prenumerata roczna	29,00 zł
pojedyncze tomy, bogato ilustrowane	2,90 zł

oraz najnowsze wydania Challamela w Paryżu:

L. Bronkhorst Podręcznik dla kandydatów na kapitana przybrzeżnej żeglugi. 106 rys. 526 str. 1926	10,00 zł
Podręcznik manewrowania. 392 rys. 622 str. 1926	17,50 zł
De Balincourt i franc. sztab morski. Floty wojenne wszystkich państw na rok 1925. Najnowsze wydanie. 800 rys. i fotogr. 733 str.	9,50 zł
B. Maurice. Statek handlowy. Z licznymi rys. 320 str. 1923	8,00 zł
Clerc-Rampal. Praktyka yachtingu. 83 rys. 384 str. 1926	5,80 zł
B. Aillet Eksploatacja handlowa statku z 28 ryc. 98 str. 1923	3,70 zł
J. M. Le Guilcher. Wykład praktyczny kotłów i maszyn statków handlowych. Z 340 ryc. 512 str. 1923	17,50 zł
E. Antraygues. Wiadomości z morsk. prawa międzynarodowego 1924	2,80 zł
St. Millot. Prace mechaniczne na pokładzie i w stoczni 1924	4,50 zł
B Aillet. Podręczna książka kapitana, w oprawie, 184 stron wydanie II-gie 1922	6,80 zł

Za zaliczką 70 gr drożej. — Wszystkie ceny rozumieją się z przesyłką.